

Przeгляд

PIASECZYŃSKI

65 (3)
2015

ISSN 2300-5688



W Z której cegielni brano cegłę do budowy domów w Piasecznie i okolicy oraz co pozostało po istniejącym tu przemyśle ceramicznym?

s. 7



W W dodatku ZDROWIE: diagnostyka, morfologia oraz skuteczne metody leczenia alternatywnego

s. 8 i 9

Święto teatru

Piaseczyńskie Teatrnia Sobótkowe już po raz piętnasty przyciągnęły do Centrum Piaseczna miłośników teatru plenerowego i muzyki folkowej. Genialnie zaprezentowała się piaseczyńska Łysa Góra oraz teatry Domino, Z Zielonej i Minimalny. Jak zwykle największym zainteresowaniem cieszyła się scena dziecięca, czyli WIECZORYNKI na Rynku, podczas których wystąpiły lokalne teatry dziecięce. Nowym eksperymentem był koncert Muzyki Sfer w zaaranżowanym w tym roku na parkingu Przystanku Kultura – ZAKĄTKU KULTURY.

AP

Zdjęcia Paweł Górski



FOT. PRZEMEK PEAK



Koncert zespołu Łysa Góra



Koncert zespołu Muzyka Sfer

Skwer Kisiela coraz bliżej

Urząd gminy pod koniec maja złożył wniosek o wydanie pozwolenia na budowę dotyczącego gruntownej przebudowy instalacji podziemnych oraz rewitalizacji Skweru Kisiela w Piasecznie.

Piaseczyńskiego, popularnie zwanego Perełką. Wbrew niektórym spekulacjom, woda nie zostanie wyprowadzona na wierzch Skweru Kisiela, będzie nadal przepływać podziemnymi instalacjami.

Wraz z bezpieczeństwem w parze idzie estetyka. Skwer doczeka się nowych nasadzeń, pojawią się też elementy małej architektury. Na dzień dzisiejszy kosztorys inwestorski opiewa na kwotę 9 milionów złotych. Jak informuje nas Krzysztof Kasprzycki z urzędu miasta, możliwe, że z uwagi na skalę planowanych inwestycji oraz ich koszt, inwestycja zostanie rozłożona na dwa lata.

Krzysztof Dynowski

Zaplanowane prace to kolejny etap – po budowie mostów nad Perełką przy Wojska Polskiego i Książewicza – poprawy bezpieczeństwa mieszkańców w przypadku gwałtownych opadów i szybkiego przyboru wody. W ramach prac przewiduje się poszerzenie średnicy i przebudowę Kanału



Spektakl „Poruszyciel”, teatr Minimalny



Spektakl „Jak Gyom zostawał starszym panem”, Teatr Z Zielonej



Scena dziecięca, czyli Wieczorynki

Najprostsze i najtańsze w regionie

ogłoszenia
drobne

Skanuj kod i zlecaj ogłoszenie



Bieg Konstanciński im. Piotra Nurowskiego

W ostatnią niedzielę w Konstancinie-Jeziornie w biegu ulicznym (10 km) olimpijczycy uhonorowali Piotra Nurowskiego byłego szefa PZLA i PKOI, który zginął w katastrofie smoleńskiej.

W imprezie, pod patronatem Polskiego Komitetu Olimpijskiego, udział wzięło ok. 700 zawodników, pilotem biegu był trzykrotny

wicemistrz olimpijski oraz czterokrotny mistrz świata Adam Małysz. Zwycięzcami biegu zostali Paweł Raczyński (33:34) i Angelika Mach (37:53) – mieszkańcy Warszawy. Kategorii olimpijczyków towarzyszyły ogromne emocje, najszybciej trasę przebiegł Krzysztof Kosedowski (44:30), bokser, brązowy medalista IO w 1980 roku w Moskwie, następny był Bogusław Mamiński (49:29) wicemistrz świata na 3000 metrów z przeszkodami (Helsinki 1983) oraz

Zofia Bielczyk (61:41), polska lekkoatletka, płotkarka, dwukrotna mistrzyni Europy w hali. Biegaczom kibicowali oraz wręczali medale inni olimpijczycy bokser Paweł Skrzecz, lekkoatleta Jacek Wszola oraz była mistrzyni świata w pięcioboju nowoczesnym Dorota Idzi, obecnie podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Imprezę swoją obecnością uświetnili Urszula Dudziak, Andrzej Rosiewicz i Karol Strasburger.

A.P



Mleczarska się wygina

Trwają prace inwestycyjne na ulicy Mleczarskiej.

Zanim jednak zostaną zakończone wszystkie etapy, przejedziemy przez nowe rondo i dotrzemy drogą aż do granic Lesznawoli, mogą czekać nas poprawki.

Jak donoszą i dokumentują mieszkańcy, położone niemal na samym początku chodniki wyginają się i fałdują. Nie wygląda to na planowe działanie celem odprowadzania wody, zwłaszcza, że na początku nawierzchnia była

płaska jak stół. O sprawę zapytaliśmy w urzędzie. Jak się dowiadujemy, wszelkie ewentualne usterki zostaną usunięte do zakończenia prac – bez tego inwestycja nie przeszłaby odbioru technicznego.

Trzeba jednak uczciwie przyznać, że nowa arteria wygląda dobrze i – gdy tylko zostanie oddana do użytku – będzie stanowić ważne i funkcjonalne udogodnienie komunikacyjne dla mieszkańców.

Krzysztof Dynowski



FOT. GRZEGORZ RÓŻYŃSKI

Karta rowerowa

Wraz z nadejściem okresu wiosenno-letniego na ścieżki rowerowe i ulice wyjeżdża coraz więcej rowerzystów.

Aby rozszerzyć wiedzę o przepisach ruchu drogowego i podnieść świadomość o bezpiecznym poruszaniu się po trasach, policjanci z piaseczyńskiej drogówki po raz kolejny zorganizowali praktyczny egzamin na kartę rowerową. Egzamin odbył się 10 czerwca na terenie byłej jednostki wojskowej w Górze Kalwarii. Poprzedzającą część praktyczną, część teoretyczną była organizowana

w szkołach przez kadrę pedagogiczną. Podczas części teoretycznej dzieci wykazywały się znajomością przepisów ruchu drogowego, prawidłowego wyposażenia roweru czy znajomością znaków drogowych. Część praktyczna polegała na przejechaniu przez zorganizowane miasteczko ruchu drogowego, które symuluje prawdziwą infrastrukturę drogową między innymi światła czy skrzyżowania. Po zdanim egzaminie uczeń otrzymuje kartę rowerową, która upoważnia do jazdy rowerem po drogach publicznych. Karta obowiązuje dzieci i młodzież od 10 do 18 roku życia.

A. Kowalczyk

Z Józefostawia tylko do Warszawy?

Po opublikowaniu propozycji zmian przebiegu tras autobusów podmiejskich, w tym linii 739, wśród mieszkańców rozgorzała burza. Choć ZTM motywuje nowy przebieg autobusu interesem mieszkańców, wydaje się, że nie dla wszystkich będzie to zmiana na lepsze.

Z Józefostawia i Julianowa dochodzą nas głosy zaniepokojenia dotyczące planowanej nowej trasy autobusu linii 739. Kilkuset mieszkańców, którzy podpisali się pod apelem do władz gminy zwraca uwagę, że Piaseczno to także ważny element ich życia. Jak piszą, „trasa w obecnym przebiegu gwarantuje nam bezprzesiadkowe dotarcie do urzędów miejskich, gminnych i powiatowych”. Biblioteka, kościół, dom kultury, apteki i przychodnia, przedszkola, podstawówka, gimnazjum, liceum i technikum, skatepark i basen na GOSIR – te wszystkie miejsca czy instytucje przewijają się przez pismo.

Wciąż ciśnie i rządzi

Zwraca się też uwagę na jakość obecnego taboru i potencjalnie ne-

gatywne skutki zamiany autobusu 739 do Piaseczna na autobus typu L. Dzisiaj z komunikacji korzystają osoby starsze i niepełnosprawne, matki z dziećmi w wózkach, młodzież z rowerami. Tymczasem mały busik albo autobus rejsowy, który obsługuje piaseczyńskie L-ki, nie spełnia tych potrzeb. Dodatkowo podnosi się temat rozkładu jazdy i częstotliwości kursów – linie typu L kursują dwa do czterech razy rzadziej niż 739, zdarza się, że nie kursują w weekendy. Kiedy trzy lata temu udało się wywalczyć przedłużenie trasy z pętli przy Polkolorze do ulicy Szkolnej, wszyscy byli zadowoleni. Czy dzisiaj władze nie widzą już potrzeb, które stanęły u podstaw nie tak przecież dawnej decyzji?

Przyszłość z Piasecznem

Mocno wybrzmiewają słowa jednej z mieszkanki: „Swoje życie zawodowe związałam z Piasecznem i proszę nie kazać mi wybierać porannego kierunku pracy. Bo mając rodzinę, dwoje dzieci, chcę z nimi spędzać czas, a nie stojąc w korkach.” - pisała w mailu do burmistrza. Na bazie jednej linii autobusowej dochodzimy więc do bardzo ważnego zagadnienia – czym powinna kierować się gmina i jej władze? Jakimi potrzebami? Ułatwiać mieszkańcom dojazd do pracy w Warszawie, (choćby dopłacając do kursowania linii 709), czy wspierać kierunek „do Piaseczna”? Pomagać wynajmującym mieszkanie w Piasecznie jak najszybciej z niego wyjechać, czy pochylić się nad losami tych, którzy z miastem (a zwłaszcza z jego okolicami) związani są od pokoleń, którzy godzinę czekają na autobus do szkoły czy do przychodni?

Krzysztof Dynowski



Aniolowo

Niepubliczne Przedszkole Integracyjne Aniolowo

- zapraszamy dzieci od 2,5 roku, grupa żłobkowa - od 1 roku
- czesne od 490 zł
- własna kuchnia - zdrowe posiłki!
- dwa place zabaw
- szeroka oferta zajęć dodatkowych

Przyjmujemy dzieci z orzeczeniami.

www.aniolowo.edu.pl

tel. 602 408 507
Ursynów, ul. Rumby 4 /wjazd od ul. Lambady/



FOT. KONSTANCJA.PL

Problemy amfiteatru w Konstancinie

Amfiteatr w Parku Zdrojowym został wybudowany w 2009, ale już po kilku latach okazało się że wymaga remontu.

Drewniane elementy nie zostały zabezpieczone przed wilgocią i zaczęły gnić. Następnym problemem okazał się nasyp wokół muszli koncertowej, który osunął się w kilku miejscach. Wiosną naprawiono nasyp, uzupełniono na nim ziemię, posadzono nowe krzewy, osłonięto wystające betonowe słupki barierki. Niestety, wykonane dotąd prace wydają się błahostką przy tym, co jeszcze czeka na naprawę. Woda zalewa pod-

ziemne pomieszczenia amfiteatru. Problem trzeba jak najszybciej zlikwidować, ale do tego potrzebne będzie odstonięcie fundamentów amfiteatru, wtedy fachowcy ocenią sytuację i wskażą rozwiązanie. Remont planuje się po zakończeniu sezonu letniego. Koszty amfiteatru rosną, kilka kosztownych napraw nie kończy wydatków na ten obiekt. Gmina, która procesuje się z wykonawcą projektu, będzie musiała mu zwrócić kilkaset tysięcy złotych. Sprawa dotyczy kar umownych, które zostały potrącone firmie w 2009 roku. Kary będą musiały być zwrócone wraz z odsetkami.

A. Kowalczyk

KRÓTKO

III Konsultacje społeczne

29 czerwca o 17.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno odbędzie się spotkanie z mieszkańcami w sprawie rozbudowy ulicy Szpitalnej, fragmentu ulicy Mickiewicza oraz układu komunikacyjnego w rejonie szpitala. JG.

III Podwyżka cen wody i ścieków

W gminie Konstancin-Jeziorna od 17 lipca trzeba będzie płacić więcej za wodę i ścieki. Rada Miejska przyjęła nowe taryfy, które zostały zaproponowane przez Zakład Gospodarki Komunalnej pod koniec maja. Wzrost cen wymuszony został przez otwarcie nowej oczyszczalni ścieków przy ulicy Mirkowskiej – na tyłach byłych zakładów papierni – wybudowanej przez spółkę Saur Konstancja. JG

III Sukces kolarzy

10.06.2015 zawodnicy LUKS TRÓJKI odebrali dyplomy z gratulacjami z rąk burmistrza Zdzisława Lisa oraz przewodniczącego rady miejskiej Piotra Obłoty. Podczas majowych Młodzieżowych Mistrzostw Polski w kolarstwie torowym, Michał Rzeźnicki, Wojciech Kargul i Krzysztof Tomaszewski zajęli trzecie miejsce w sprincie drużynowym. Dodatkowo Rzeźnicki, powołany do ścisłej kadry Polski na Mistrzostwa Europy, zajął trzecią lokatę w konkurencji OMNIUM. Burmistrz gratulował sukcesu wy-

nikającego z determinacji na drodze ku zwycięstwu pomimo braku odpowiedniego miejsca do ćwiczeń na terenie gminy. AK

III Oszczędzajmy wodę!

Ze względu na panujące upały, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Piasecznie zwraca się do mieszkańców z prośbą o oszczędzanie wody, w szczególności ograniczenie podlewania trawników i ogródków oraz mycia pojazdów. Jednocześnie PWiK informuje, że ze względu na wysokie temperatury mogą występować chwilowe problemy z odpowiednim ciśnieniem wody. JG

III Ogromny sukces Grawitacji!

Klub Sportowy Grawitacja odniósł kolejny sukces. Zawodnicy klubu, którzy uczestniczyli w Mistrzostwach Świata federacji International Dance Federation (IDF) w Tańcu Sportowym 2015, odbywającym się w dniach 27-31 maja we włoskim miasteczku Bellaria, przywieźli do Piaseczna 12 tytułów Mistrzów Świata, 5 tytułów V-ce Mistrzów Świata i 5 trzecich miejsc. Do Kadry Narodowej powołanych zostało 68 zawodników z KS Grawitacja. Walczyli oni w trzech kategoriach wiekowych oraz sześciu stylach tanecznych. Wzięli udział w 3 formacjach, 3 miniformacjach, 17 duetach oraz 30 występach solowych. JG

Lesznowola świętowała

Podczas tegorocznego Święta Gminy Lesznowola atrakcji nie brakowało. Każdy mógł znaleźć tu coś dla siebie.

W sobotę, 13 czerwca, w Lesznowoli odbyło się doroczne święto gminy. Impreza rozpoczęła się od wydarzeń towarzyszących – zawodów sportowych. Miłośnicy ruchu mogli wziąć udział w zawodach kolarskich i turnieju piłkarskim. Od 9.00 do 13.00 zawodnicy zmagali się w wyżej wymienionych dyscyplinach. Nagrody w obu konkurencjach wręczono podczas dalszej części festynu, o 15.20.

Mieszkańcy od 15.00 bawili się na błoniach przy Urzędzie Gminy w Lesznowoli. Ustawiono tu scenę plenerową oraz liczne kramy. Na stoiskach rozłożono m.in. rękodzieło. Nie zabrakło strefy dla dzieci z licznymi dmuchańcami, które przez cały dzień były oblegane przez najmłodszych. Każdy mógł skorzystać ze strefy sportowej – minibilard, chińczyk w większym rozmiarze, worki treningowe i minisi-



Po placu spacerowały Myszka Miki, Kubuś Puchatek i Tygrysek, z którymi można było zrobić sobie zdjęcie. Były pokazy karate, a panie mogły sprawdzić, jak czują się w sari. Rob Roy prowadził warsztaty graffiti, a pszczelarze zachęcali do kosztowania miodu.

Atrakcji nie zabrakło także na scenie. Imprezę rozpoczęła Lesznowska Orkiestra Symfoniczna. Potem nastąpiło wręczenie nagród sportowcom, którzy rano zmagali się w zawodach piłkarskich i kolarstwie. O 16.00

nowych właścicieli. Zwycięzcą został pan Piotr Michałowski.

Mieszkańcy z wielkim zainteresowaniem obserwowali występ Tajemniczego Fakira, który podczas pokazu zapraszał dzieci na scenę, by dotknęły węża boa. Chętnych nie brakowało.

O 19.15 na scenie pojawił się zespół Show Time z Łodzi. Artyści zaprezentowali tańce rodem z Bollywood. Kolorowe stroje i skoczna muzyka przypadły do gustu mieszkańcom, którzy z przyjemnością nagrodzili tancerzy brawami.

Największą atrakcją święta były wieczorne koncerty. Od 20.00 zespół ONE rozgrzewał publiczność swoimi rockowym brzmieniem. Mieszkańcy gorąco przyjęli artystów. Największym uznaniem cieszył się gitarzysta, Adam Malicki, którego gra ciągle nagradzana była oklaskami i okrzykami podziwu.

Gwiazdą wieczoru był zespół Zakopower. Na tę część imprezy przybyło najwięcej widzów. Publiczność od 21.00 mogła wysłuchać największych hitów zespołu. Lider zespołu, Sebastian Karpiel-Bułecka, oczarował publiczność swoim głosem i grą na skrzypcach.

Dla tych, którzy nie chcieli jeszcze wracać do domu, czekała dyskoteka pod gwiazdami. Poprowadził ją DJ Pan Cater.

Gmina zadbała również o to, by każdy mógł dotrzeć na imprezę. Bezpłatny transport kursował od godziny 14.30, także wieczorem odwoził mieszkańców do dalszych części gminy.

Podczas Święta Gminy Lesznowola każdy mógł znaleźć coś dla siebie – były atrakcje dla młodszych i starszych. Różnorodność stoisk i pokazy na scenie sprawiły, że na imprezie pojawiło się wielu mieszkańców i gości z okolicznych gmin.

Agnieszka Deja

Zdjęcia Monika Komisarzczyk



łownia na świeżym powietrzu to tylko część atrakcji, które pojawiły się w tej części błoni. Zgodnie mogli posilić się w strefie gastronomicznej. Strażacy rozdawali darmową grochówkę, a hotel Książę Poniatowski proponował zupełną ogórkową. Były grill, pizza i słodkości. Pokaz gotowania zaserwowali mieszkańcom uczestnicy programu MasterChef – Dorota Panfil i Mariusz Szwed. W drugiej części placu pojawiło się białe miasteczko medyczne. Tutaj za darmo można było skorzystać z konsultacji medycznych i stomatologicznych. Panie mogły przebadać się w mammobusie.

Oprócz tego dzieciom zaproponowano malowanie twarzy i włosów. scenę opanował zespół Faselki i Pan Tik-Tak. Po nich pojawiła się Fundacja Nie_Zły Pies, która z Przychodnią Weterynaryjną „Łabędzia” zachęcała mieszkańców do adopcji zwierzątek. Czworonogi podbiły serca zgromadzonych. W rezultacie jeden z podopiecznych Fundacji prawdopodobnie zyskał nowy dom.

O 17.30 zebranych zabawił cyrk „Szok”. Pokazy ze zwierzętami, clown i iluzja zachwyciły widzów. O 18.00 wystartował konkurs wiedzy o gminie Lesznowola. Sześciu śmiałków zgłosiło się do udziału w zabawie. Pytania były trudne i szczegółowe, za to nagrody atrakcyjne – tablet, hulajnoga miejska i rower trafiły do



WANILIOWY DOM

Przedmieścia Warszawy – Zamienie / gm. Lesznowola
PRZEKAZANIE DO UŻYTKOWANIA W I KW. 2016



tel.: 22 859 19 14 605 37 33 45 604 62 62 61 www.sbmnatolin.pl

Ronda dla Józefostawia?

O skrzyżowaniu Wilanowskiej i Geodetów mówi się od dawna z uwagi na tworzące się tam korki. W zeszłym roku, za poprzedniej kadencji rady miejskiej, mocno akcentowany był temat modernizacji skrzyżowania i budowy tam ronda. Sprawdziliśmy, co zostało z tych pomysłów.

Obecnie gmina jest w posiadaniu dwóch wariantów komunikacyjnych dla tego skrzyżowania. Pierwsze z nich zakłada omawianą wcześniej budowę ronda, drugie przewiduje skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną. Jak informuje nas

Krzysztof Kasprzycki z urzędu miasta, osoby odpowiedzialne oczekują na wyniki badań obciążenia ruchu samochodowego. Po ich otrzymaniu i opracowaniu gmina planuje spotkanie z mieszkańcami, na którym przedstawi obie koncepcje oraz re-

komendowane przez urzędników rozwiązanie. Spotkanie ma odbyć się w trakcie wakacji, możliwe, że uda się je zorganizować jeszcze w lipcu.

Jednocześnie, według informacji płynących z urzędu, zarządca drogi wojewódzkiej 721 – ulicą Okulickiego – przygotowuje się do przebudowy skrzyżowania z Julianowską, które jest kolejnym „wąskim gardłem” komunikacyjnym rejonu.

Tekst i zdjęcie
Krzysztof Dynowski



Deszczowe przedpołudnie, jeden z nielicznych momentów, gdy skrzyżowanie Geodetów i Wilanowskiej jest puste

III Piaseczyńskie Dni Techniki w Zespole Szkół Nr 1 w Piasecznie

„Zespół Szkół Nr 1 w Piasecznie to jedna z najlepszych szkół technicznych w Polsce” - tak podczas III Piaseczyńskich Dni Techniki rozpoczęła swoje wystąpienie Jadwiga Parada - przedstawiciel Ministerstwa Edukacji Narodowej. Równie pozytywny wydźwięk miało przemówienie wicepremiera Janusza Piechocińskiego, który był gościem szkoły podczas I Zjazdu Absolwentów. Zespół Szkół Nr 1 otrzymał z rąk ministra gospodarki Odznakę Honorową za Zasługi dla Rozwoju Gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej.

III Piaseczyńskie Dni Techniki odbyły się 29 i 30 maja w Zespole Szkół Nr 1 w Piasecznie. Gościem honorowym była Jadwiga Parada, przedstawiciel Ministerstwa Edukacji Narodowej. Władze samorządowe reprezentowali: Starosta Powiatu Piaseczyńskiego Wojciech Ołdakowski, członek Zarządu Katarzyna Paprocka, Przewodniczący Rady Powiatu Daniel Putkiewicz, Wiceburmistrz Miasta i Gminy Piaseczno Hanna Kułakowska-Michalak. Wśród zaproszonych gości byli również dyrektorzy i nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjalnych, a także delegacja Powiatowego Urzędu Pracy z dyrektorem Danutą Świetlik na czele, Maciej Bobrowski reprezentujący firmę Inter Cars S.A., Robert Frączek z Cyfrowego Centrum Serwisowego oraz Jacek Arendarski –

Prezes Mazowieckiego Związku Pracodawców w gminie Lesznowola.

Tegoroczna impreza po raz kolejny udowodniła, że technika jest obiektem pasji i pobudza do rozwoju wielu zainteresowań. Uczniowie ZS Nr 1 w Piasecznie zaprezentowali m.in: platformę programistyczną Arduino, lustro nieskończoności, osprzęt wspomagający pracę operatorów kamer oraz szereg innych interesujących konstrukcji technicznych. Koło Robotyki „Lego” zgromadziło przede wszystkim najmłodszych pasjonatów nauki. Dużo emocji dostarczyła obsługa drukarek 3D. Uczniowie prezentowali własne projekty sporządzone w programie TinkerCAD.

Nie zabrakło atrakcji dla pasjonatów zabytkowych samochodów. Pięknie zachowane stare modele aut zaprezentowała firma Impala.



FOT. ARCHIWUM SZKOLY



W imprezie brała też udział Piaseczyńska Fundacja Ekologiczna. Jej przedstawiciele mówili o odnawialnych źródłach

energii i zachęcali do udziału w V Turnieju Maszyn Wodnych i Wiatrowych.

Nauczyciele przedmiotów zawodowych wraz z uczniami przygotowali warsztaty tematyczne, dotyczące np. podstawy obróbki skrawaniem czy technik ślusarskich. Uczniowie z klas samochodowych przeprowadzili ciekawą warsztat dotyczący profesjonalnej odnowy lakieru samochodowego i renowacji reflektorów.

Podczas III Piaseczyńskich Dni Techniki odbyły się spotkania z przedstawicielami wyższych uczelni oraz firm. Wykład o edukacyjnym wykorzystaniu iPada poprowadzili przedstawiciele firmy iSpot – autoryzowanego sprzedawcy Apple. Pracownicy Polskiego Komitetu Normalizacyjnego wygłosili referat pt.: „Normalizacja wczoraj i dziś”, zaś firma NGK/NTK zorganizowała warsztaty na temat układów zapłonowych.

Dodatkową atrakcją PDT była prezentacja sztuki gry na afrykańskich bębnach Djembe.

Warto pamiętać, że za rok odbędzie się kolejna edycja imprezy, ale już dziś uczniowie, nauczyciele i dyrekcja Zespołu Szkół Nr 1 w Piasecznie zapraszają wszystkich młodych miłośników świata techniki do zainteresowania się ofertą edukacyjną szkoły i odwiedzania ich strony internetowej <http://www.zs1piaseczno.pl>.



Pysznie na Młynarskiej

Powstało nowe miejsce na kulinarnej mapie Piaseczna. M&M Atelier Smaku na ulicy Młynarskiej, tuż przy skrzyżowaniu z Puławską, to pasja i pomysł na życie młodego małżeństwa z Piaseczna, Moniki i Marcina.

W klimatycznym wnętrzu wykończonym czerwoną cegłą i drewnem witają nas gospodarze i właściciele atelier. Jak sami mówią, ich zamysłem było stworzenie miejsca, w którym ich goście odnajdą dużo więcej niż sklep z wyrobami mięsnymi. Oboje przywiązują ogromną wagę do proponowania wyrobów najwyższej jakości dostępnych na każdą kieszeń. Zdradzają też, co jeszcze chcą zaproponować gościom swojego atelier.

„Chcemy wyjść naprzeciw potrzebom jakości i wygody – zdradza Monika – na życzenie klientów będziemy w stanie przygotować mięso na tatar, wybrany kawałek mięsa od razu rozbić tłuczkiem i przygotować na kotlety czy zmielić. Przygotujemy też doskonałej jakości stek na grillu. Wszystko na oczach klienta”. Jak dodaje Marcin, mało kto kupuje dziś w ciemno, w atelier będzie więc możliwość spróbowania tradycyjnie przygotowywanych kiełbas czy wędlin przed zakupem.

Nowo powstałemu miejscu życzymy wszelkiej pomyślności, a szanownym Czytelnikom zdradzamy, że nie oparliśmy się pokusie i spróbaliśmy oferowanych specjałów – jest pysznie!

Informacje portalu www.piaseczno4u.pl

Orionistki i nuncjusz apostołski w Zalesiu Górnym

W czwartek 11 czerwca w Zalesiu Górnym w parafii pw. Św. Huberta w Zalesiu Górnym odbyła się uroczysta Msza Święta z okazji 100-lecia istnienia zgromadzenia sióstr Orionistek, której przewodniczył ks. abp. - Celestino Migliore - nuncjusz apostołski w Polsce.

Po Eucharystii goście, którzy przybyli z różnych części Polski zgromadzili się w Domu Prowincjalnym Sióstr w Zalesiu Górnym na wspólnym obiedzie. Siostry Orionistki, czyli Małe Misjonarki Miłosierdzia są zgromadzeniem misyjnym założonym przez św. ks. Alojzego ORIONE. To apostołki miłości, które cieszą się dobrem innych jak swoim, dbają o to, aby miłość do drugiego człowieka szła w parze z pokorą serca, z wzajemną pomocą i współczuciem. Czynią dobrze zawsze wszystkim, źle nigdy i nikomu. Zapraszamy do galerii foto z tego wydarzenia na stronach piaseczno4u.

Piaseczyńskie Teatralia Sobótkowe Zapraszamy do obejrzenia na stronach piaseczno4u obszernej galerii foto z tego wydarzenia oraz do wysłuchania Arii Oceanicznej w wykonaniu Muzyki Sfer.

Atlantyk i szkoła życia - młodzież z Katolickiej Szkoły pod Żaglami doświadcza na Atlantyku prawdziwej szkoły życia. Ze względu na trudne warunki jest opóźnienie w stosunku do planowanej trasy rejsu. Początek na Morzu Śródziem-

nym także nie był łatwy - 7 w skali Beuforta i chrzest morski. Były jednak także delfiny, kąpiele w morzu i mały na Gibraltarze. Potem było jeszcze trudniej. Atlantyk i zwiedzanie Lizbony. Niestety pierwsze dwie uczestniczki musiały opuścić pokład Pogorii i wrócić samolotem do Polski. Zmogła je choroba morska i trudy rejsu. Po opuszczeniu Cascais w okolicach Lizbony przyszedł czas na prawdziwy Atlantyk. Ponad tydzień w morzu bez zawijania do portu. Wysokie fale i trudne warunki. Choroby morskie i duże zmęczenie. Pogoria było tak daleko od lądu, że nawet strona internetowa veselfinder nie potrafiła jej w tym czasie zlokalizować. Trudne warunki żeglarskie sprawiły, że planowany na sobotę 13 czerwca postój we Francji nie był możliwy. Port Chantereyne i Cherbourg przywiatał żeglarzy dzień później niż planowano - w niedzielę 14 czerwca. Relacje i zdjęcia z rejsu przedstawiane są na bieżąco na stronach piaseczno4u.

O lepszą komunikację z Warszawą W oparciu o dyskusję na FB, komentarze i prywatne wiadomości grupa pasjonatów przygotowuje założenia funkcjonalne systemu komunikacji z Warszawą. Materiał ten jest ciągle rozwijany i doskonalony. Spostrzeżenia i uwagi są mile widziane i można je zgłaszać bezpośrednio na profilu FB - Piaseczno: o lepszą komunikację z Warszawą.

Lato w Kolonii Artystycznej (Nie)bezpieczny

Konstancin

Z Mirą Walczykowską o planach na sezon letni w Kolonii Artystycznej rozmawiała Agnieszka Deja.

Jakie wydarzenia zaplanowała Pani na lato w Kolonii Artystycznej?

Mira Walczykowska: Kolonia Artystyczna ulokowana jest w pięknym, zalesiańskim lesie i na pewno będziemy czerpać z uroków przyrody. Będzie sporo wydarzeń, które będą się odbywały nie tylko w budynku, lecz także na zewnątrz.

Od 31 maja polecam wystawę malarstwa Joanny Brzostowskiej. Będzie ona trwała do 5 lipca. Obrazy są bardzo klimatyczne, letnie, nie brakuje urokliwych pejzaży i kwiatów. Na 20 czerwca zaplanowałam wieczór autorski Konrada Materny, posłuchamy poezji śpiewanej. Wyjątkowy artysta, mieszkający po sąsiedzku, bo w Zalesiu Górnym, zaprezentuje nam swój przepiękny program. Wstęp wolny, więc serdecznie zapraszam. Liczę na to, że wydarzenie odbędzie się w ogrodzie, ale nigdy nie wiadomo, na co pozwoli nam pogoda. 4 lipca mamy w planach wydarzenie „Natura sztuki, muzyki, jedzenia”. Będzie to połączenie kilku żywiołów. Oczywiście skupimy się na sztuce, bo tym zajmuje się Kolonia Artystyczna. Swoje nowe prace pokaże Bożena Wiślicka – znana ceramiczka. Zaprezentuje naczynia inspirowane pracami Matisse’a oraz nową kolekcję letniej biżuterii. Druga część tego wydarzenia to koncert Anny Faber – wybitnej harfistki – który połączony będzie z ajurwedą – pochodzącą z Indii starożytną metodą leczniczą. Artystka od wielu lat jest konsultantem ajurwedę, dlatego wprowadzi nas w tajniki tej dziedziny. Będzie można również posmakować potraw przygotowanych po ajurwedzku. Zapowiada się ciekawe, energetyzujące spotkanie.

Sezon wakacyjny nas nie obowiązuje. Kolonia Artystyczna to takie miejsce, gdzie właśnie w wakacje i w weekendy odbywa się najwięcej imprez. Dlatego w lipcu i w sierpniu czeka nas wiele atrakcji. Po zamknięciu wystawy Joanny Brzostowskiej odbywać się będą prezentacje prac m.in. Józefa Wilkonია, Magdaleny i Wojciecha Fangorów. Na 7 sierpnia zaplanowałam otwarcie wystawy „Las mojego życia”. Pojawiają się na niej prace artystów, którzy tworzą nieformal-



ną grupę zawiązaną faktem, że kończyli studia w tym samym roku. W Kolonii Artystycznej organizują wystawę na narzucony im przeze mnie temat. Chciałam, by obrazy nawiązywały do lasu, charakteru Zalesia. Pojawiają się różne techniki, różne formy i różni artyści. To malarze z dorobkiem, znani i doceniani, dlatego może to być szczególnie ciekawe wydarzenie.

Na 8 sierpnia zaplanowałam koncert Konrada Materny z zespołem, a w ostatni weekend sierpnia (29-30.08) w Zalesiu odbędzie się Festiwal Otwarte Ogrody, w którym Kolonia Artystyczna będzie brała udział.

Jakie atrakcje zaplanowała Pani na Festiwal?

M.W.: Festiwal Otwarte Ogrody to wydarzenie integrujące społeczeństwo lokalne Zalesia. Mamy się czym pochwalić, mamy wspaniałe ogrody i wybitnych artystów, którzy chętnie biorą udział w Festiwalu. Trudno obecnie mówić o szczegółach programu, gdyż nie dostaliśmy kolejnego raz dofinansowania z gminy. Dostaliśmy niewielkie środki z powiatu, które musimy jakoś rozdzielić. Oczywiście, na pewno zaangażują się w Festiwal. W Kolonii Artystycznej pojawi się jakiś koncert lub inne wydarzenie, w którym będą mogli wziąć udział mieszkańcy i goście. Cały czas trwają jeszcze rozmowy z gminą, więc może się coś się zmienić.

Czy będzie to już ostatnia letnia propozycja Kolonii Artystycznej?

M.W.: Już po wakacjach, można powiedzieć, że na zakończenie lata, Kolonia Artystyczna wraz z Centrum Kultury organizuje wyjątkowe wydarzenie – 40-lecie Grupy Piaseczno, które świętować będziemy 27 września. To grupa artystyczna, która zawiązała się w latach 60. Początkowo spotykali się w Zalesiu i tu mieli pierwsze wystawy, potem przenieśli się do Piaseczna i tam działali. Z okazji 40-lecia marzyła im się wystawa, a ponieważ w Centrum Kultury zwróciło się do mnie z pytaniem o zorganizowanie takiego wydarzenia, zgodziłam się. Powodów było kilka, w tym fakt, że grupa swoją działalność rozpoczynała w Zalesiu, więc doskonałym pomysłem jest organizacja jubileuszu właśnie w tej miejscowości.

Czyli latem Kolonia Artystyczna skupia się na imprezach w ogrodzie?

M.W.: Oczywiście chciałabym, żeby większość działań odbywała się w ogrodzie. Nie możemy jednak przewidzieć, jakie będą warunki pogodowe. Chciałabym, żeby w tym roku pojawiło się kolejne spotkanie filmowe. W ubiegłym roku takie spotkanie w ogrodzie przyciągnęło wielu zainteresowanych. Rozmawiam z dwoma reżyserami, którzy są zainteresowani uczestnictwem w tym projekcie. Zatem oprócz projekcji filmu odbędzie się spotkanie z reżyserem. Wszystko jednak zależy od warunków pogodowych.

Skąd czerpać informacje o wydarzeniach organizowanych w Kolonii Artystycznej?

M.W.: Zapraszam wszystkich zainteresowanych udziałem w wydarzeniach kulturalnych do zaglądania na stronę Kolonii Artystycznej i na Facebooka, bo tam na bieżąco pojawiają się będą informacje o planowanych atrakcjach. W zasadzie w każdy weekend w okresie wakacji coś będzie się działo. Proszę zaglądać i śledzić informacje. Nawet jeśli nic nie będzie na dany weekend zaplanowane, to zawsze można przyjść do Kolonii Artystycznej, by obejrzeć aktualną wystawę, porozmawiać o sztuce, napić się herbaty i miło spędzić czas. Każdy jest tu mile widziany.

Zdjęcia: arch. Kolonii Artystycznej

Czy w gminie Konstancin-Jeziorna jest bezpiecznie? Trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie.

Rocznie dochodzi tu co prawda do ponad czterystu różnego rodzaju przestępstw, ale w porównaniu z sąsiednimi gminami, trudno narzekać. Niepokojąca jest jednak tendencja wzrostowa. O ile w ciągu całego roku 2013 odnotowano 422 przestępstwa, to do grudnia roku 2014 liczba ta wzrosła do 446. Nieletni i młodociani sprawcy dokonują ok. 5% wszystkich wykroczeń i przestępstw.

Problemem gminy jest wzrost liczby kradzieży. Większości sprawców nie udaje się niestety schwytać. Złodzieje włamują się do domów zazwyczaj późnym wieczorem lub nocą, czasem nawet podczas obecności mieszkańców. Wykorzystując ich nieuwagę, dokonują kradzieży w ciągu kilku minut. Są świetnie zorganizowani, często przyjeżdżają z innych miast i działają w grupach. Magnesem są jednorodzinne, często bardzo dobrze strzeżone wille. Ucieczkę ułatwia zalesione otoczenie domu. Policja odnotowuje też włamania do kiosków i sklepów. Tylko w marcu bieżącego roku doszło do trzech tego typu kradzieży z włamaniem. Podobne zdarzenia dotyczą również domków letniskowych i działkowych altan. Tutaj utrudnieniem w odnalezieniu sprawcy jest zgłaszanie zdarzenia na policję z opóźnieniem, gdy właściciel posesji przyjeżdża po dłuższej nieobecności. Do rabunków dochodzi dość często na miejskim targowisku, gdzie trzeba bardzo uważać na kieszonkowców. Nie ustają również kradzieże rowerów.

Coraz częściej policjanci są wzywani do interwencji w przypadku awantur domowych. Zdarzają się tu wezwania bezpodstawne, ale każde zawiadomienie, które otrzyma oficer dyżurny, musi zostać na miejscu sprawdzone.

W styczniu bieżącego roku doszło do rozboju przy ul. Niskiej – pobito i okradziono mężczyznę. Dwaj sprawcy już zostali ujęci. Liczba bójek, pobić, napaść i rozbojów jednak systematycznie spada. Do najczęstszych wykroczeń należy dewastacja mienia, takiego jak elewacje budynków, wiaty na przystankach autobusowych, kosze na śmieci. Do uszkodzenia trzech wiat przystanków autobusowych doszło w grudniu 2014 roku przy ul. Mirkowskiej. Nieotrzymanych sprawców udało się ująć. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

Na porządku dziennym jest też picie alkoholu w miejscach publicznych. Nierozwiązany pozostaje problem osób nietrzeźwych, które powinny trafiać do izby wytrzeźwień, ale z warszawską izbą przy ul. Kolskiej gmina nie ma podpisanej umowy. W efekcie albo odwozi ich do domu straż miejska, albo trzeźwiąją w areszcie.

Mieszkańcy uskarżają się na zbyt małą liczbę patroli policyjnych i kon-

troli drogowych. Zarówno oni, jak i samorządowcy zwracają uwagę na problem przekraczania dozwolonej prędkości w terenie zabudowanym, co skutkuje zwiększeniem ilości wypadków drogowych.

Co zrobić, żeby żyło się w gminie bezpiecznie?

Poprawie stanu bezpieczeństwa ma służyć monitoring, który funkcjonuje w Konstancinie-Jeziornie w zasadzie od 2009 roku. Wtedy zainstalowano pierwsze kamery. Zapisany tam obraz czasem służył policji bądź straży miejskiej, nie był jednak śledzony przez nikogo na bieżąco. Dopiero dwa lata później zatrudniono pięciu operatorów do centrum monitoringu, znajdującemu się w komisariacie policji przy ul. Polnej. To tutaj w 2014 roku przesyłano już obraz z 44 kamer zamontowanych m.in. w Parku Zdrojowym, na skrzyżowaniach ulic Piłsudskiego i Sobieskiego, Piasta i Wierzejewskiego, Prusa i Ryckerskiej, Warszawskiej i Mirkowskiej oraz na rondzie w Skolimowie. Kamery zamontowano też na dachu amfiteatru w Parku Zdrojowym, tak by można było obserwować publiczność zgromadzoną na widowni. Obraz z kamer jest rejestrowany przez 24 godziny na dobę i może być wykorzystywany jako materiał dowodowy w razie potrzeby. Przede wszystkim zaś ma umożliwić strażnikom i policjantom szybkie reagowanie na popełniane wykroczenia i przestępstwa. Dlatego też planuje się zakup kolejnego sprzętu. Do tej pory dzięki kamerom udało się szybko odnaleźć sprawcę dewastacji pomnika katyńskiego przy ul. Sienkiewicza.

Poprawie sytuacji na drogach miał służyć zakup przenośnego, nowoczesnego fotoradaru oraz odpowiednie oznakowanie dróg wszędzie tam, gdzie kierowcy mogą się spodziewać kontroli prędkości. Jak do tej pory trudno jednoznacznie określić, czy fotoradar spełnia swoje zadanie. Policyjne statystyki jednak zdają się tego nie potwierdzać. W 2014 roku na drogach gminy zginęło 5 osób, podczas gdy w roku 2013 tylko dwie.

Kradzieżom rowerów ma zapobiec akcja „Oznakuj swój rower”, aktualnie prowadzona przez piaseczyńskie jednostki policji. Na rower nanosi się specjalne oznaczenia umożliwiające identyfikację w wypadku kradzieży, dzięki rejestracji w policyjnej bazie danych.

W ramach rządowego programu ograniczania przestępczości i społecznych zachowań „Razem bezpiecznie” Komisariat Policji w Konstancinie-Jeziornie wraz z Komendą Powiatową Policji w Piasecznie w ubiegłym roku zorganizowano debaty społeczne z udziałem przedstawicieli władz samorządowych, policji, straży miejskiej oraz mieszkańcy. Ich celem była wymiana spostrzeżeń i pomysłów na poprawę bezpieczeństwa w gminie. Miejmy nadzieję, że wszystkie te działania w niedalekiej przyszłości przyniosą spodziewane korzyści. **Ewa Mróz**



Sklep-skład budowlano-remontowy

BRICOMAN**PROSTE TANIE BUDOWANIE****Do budowy
i remontu!****179,00****Zestaw korków
GRATIS****Grzejnik aluminiowy, 10-elementowy**
moc 1120 W, wym. 79x58x7,9 cm
nr ref. 619822**42,00****36 KOLORY**Przy zakupie 5 l
1 l farby Simple White
za 1 zł**Śnieżka Barwy Natury**farba lateksowa, wewnętrzna, poj. 2,5 l, wydajność do 14 m²/l
nr ref. 536361

KOŁO

689,00**Zestaw podtynkowy
Mini Plus**stelaż, miska, deska duroplast,
przycisk chrom
nr ref. 483602**Silikon Ceresit CS25,
grzybobójczy GRATIS****18,54/m²****Wetna do poddaszy
TopRock, 150 mm**op. 3,5 m² - **64,90 zł**
nr ref. 180831Do 70 m² wełny
folia paroizolacyjna
GRATIS**Przy zakupie min. 30 m² płytek
i min. 6 opakowań kleju**

(Ceresit, Atlas, Sopro, Mapei)

fuga 5 kg za 5 zł

(Ceresit lub Mapei)

Transport GRATISdo 30 km, za zakupy
powyżej 2 000 zł,

do 1,5 tony, bez HDS, w dniach 15-25.06.2015 r.

Wilanów, Europejska 125
www.bricoman.pl

Podaj cegłę!

Wyruszę w podróż. Czerwcowy, słoneczny, ciepły poranek. Piaseczno wyludnione – długi weekend. Wszędzie kwitnie dziki bez, pola pełne chabrów i maków. Mapa, lekka kawa z mlekiem w termosie, aparat fotograficzny przygotowany i wyobraźnia nakręcona do granic możliwości. Jeszcze tylko cel podróży – „napisy na cegle”. Poszukam starych domów i odpowiedzi na pytanie: z której cegielni brano cegłę do budowy domów w Piasecznie i okolicy oraz co pozostało po istniejącym tu przemyśle ceramicznym?

Urokliwe stawy o różnej głębokości, ślady eksploatacji cennego surowca, dawne wyrobiska gliny, odnajduję bez trudu. Gołków z resztkami zabudowań cegielni i malownicze glinianki. Ciągłe tajemnicze Pólko z XIX-wiecznym dworkiem, z ciekawie ukształtowanym terenem i dwiema gliniankami po obu stronach szosy do Chylic. I w końcu stawy przy ulicy Jagielskiej, czyli okolice dawnej wsi Dąbrówka Wilanowska. Wszystko to daje dowody na istnienie kilku cegielni.

Dąbrówka od 1951 roku leży w granicach Warszawy. Nowoczesne osiedla, budownictwo przemysłowe ze szkła i metalu. Myślę – nic nie znajduję. Glinianki na południe od Jagielskiej są jedynym śladem istnienia tu cegielni? Pozostały ciekawe nazwy małych jezior – Staw Lipkowski,

Staw Krzewiny, Glinianki Pod Lasem. Tracę nadzieję na efektywność poszukiwań. Aż tu nagle! Jest! Przy ulicy Baletowej dwa nieotyńkowane domy. Szukam sygnatury na ceglach. Wgapiam się długo w ceglany mur, co sprowadza gospoдинę obejścia. Dom, piękny, widać, że wybudowany przez bogatych rolników. Gospodarują tu od kilku pokoleń. Data budowy to początek XX wieku. Gospodyni niestety nie wie skąd pradziadek kupował cegłę na budowę domu. Nieopodal drugi dom, dach w złym stanie, ale cegła ciągle piękna, mur solidny i jest sygnatura – „R i Ska”.

W Kurjerze Warszawskim z dnia 25 czerwca 1898 roku czytamy: „Produkcja cegły będzie jeszcze większa w roku przyszłym, bo wczoraj otwarto nową cegielnię w Dąbrówku pod Piasecznem, założoną przez spółkę,



Grobowiec rodziny Rostkowskich na cmentarzu parafialnym w Piasecznie

do której należą Ksawery hr. Branicki, p. Ujazdowski i inni. W Oborach nad Jeziorną, niebawem też rozpoczną wypalanie cztery piece Hoffmana.” Autor artykułu wnioskuje, że cena cegły w okolicy spadnie. W czerwcu 1898 roku za 1000 sztuk cegły należało zapłacić rs 18 (rubli w srebrze). Cegła wysokiej jakości kosztowała rs 20. Jest to też czas uruchamiania kolei wąskotorowych. O ich roli w drugiej części tekstu.

W 1916 roku R.G.O. Organizuje przy cegielni w Dąbrówce dwumiesięczny kurs ceglarstwa dla pracowników zakładu. Na uroczystości poświęcenia lokalu przeznaczonego na kurs szkoleniowy, obecny jest właściciel cegielni – Stanisław Rostkowski.

Cegielnia, której właścicielem był Rostkowski, sygnowała cegły symbolem „R i ska”.

Jakim był człowiekiem pan Stanisław, plenipotent dóbr wilanowskich i właściciel cegielni? Sam Adam Branicki był u Stanisława zadłużony

po uszy. Starsi mieszkańcy Piaseczna pamiętają zapewne pięć wielorodzinnych budynków przy Puławskiej, jadąc do Warszawy po lewej stronie, niedaleko stacji kolejki wąskotorowej w Dąbrówce. Też końcowy przystanek autobusu 131 w latach 1954 – 1983. Osiedle zostało wybudowane przez Stanisława Rostkowskiego dla pracowników jego przedsiębiorstwa. W jednym z domów Rostkowski założył szkołę dla dzieci z okolicy.

Na piaseczyńskim cmentarzu, tuż przy wejściu znajduje się kaplica grobowa, symbol naszej nekropolii. W 1930 roku Stanisław wybudował tę kaplicę dla zmarłej żony Marii z Nawrockich Rostkowskiej i sam też tam spoczął.

Przełom wieku XIX i XX to czas budowania Piaseczna murowanego. Wtedy powstały domy przy ulicy Kościuszki, Sierakowskiego, Nadarzyńskiej i wokół rynku. To okoliczne cegielnie dostarczały cegłę na budowę domów Wasiewiczów, Hofma-

nów, Rowińskich i Poncyliuszów. To czas dla takich przedsiębiorców jak Rostkowski i Bauerfeind. W jednej cegielni zatrudnionych było, w latach 1920/1930, około 100 osób. Byli to m.in. wypalacze, murarze, zduni, formierze, piecowi, wózkarze, stajenni, woźnice, kopacze gliny, oraz ślusarze, elektrycy, kowale, i wielu niewykwalifikowanych robotników nazywanych popularnie – strycharzami. W roku 1936 firma Rostkowskiego figuruje w spisie przedsiębiorstw jako „Mechaniczna Cegielnia Dąbrówka Wilanowska, St. Rostkowski Spółka Akcyjna”. Zarząd stanowili: Kazimierz Krechowicki, Marian Racięcki, Władysław Juda. Na granicy z Warszawą, w bajecznym ogrodzie stoi dom, wart historycznych dociekań. Czy związany z udziałowcami cegielni? Gdyby mógł opowiadać!

Cofnijmy się o całe stulecie. Spójrzmy na mapę Davida Gilly z 1803 roku (finał). Prace nad mapą trwały przez kilka lat i przedstawiają Prusy Południowe, do których w tym czasie należało Piaseczno. Chcę zwrócić uwagę na ilość cegielni wokół naszego miasta. Od jak dawna istniały? Skąd brano cegłę na pałac w Gołkowie? Na ratusz, plebanię, szkołę Cecylii i Poniatówkę? Nie jest prawdą, że początek cegielni Gołków to połowa XIX wieku, jak chce Wikipedia.

Moja niedaleka podróż zakończyła się odnalezieniem 9 sygnatur na ceglach, wbudowanych w piaseczyńskie domy.

(cdn.)

Małgorzata Szturowska



Mapa z zaznaczonymi cegielniami z Instytutu Wojskowego.

Kursa ceglarstwa Wydziału Budowl. R. G. O.



W d. 8 czerwca otwarto przy cegielni Dąbrówka Wilanowska 2-miesięczny kurs ceglarstwa. Na poświęceniu lokalu kursów obecni byli sp. St. Rostkowski, właściciel cegielni, p. Lewowski, jej kierownik, oraz przedstawiciele Wydz. Budowl. R. G. O. pp. prof. Domański, I. Rupiewicz i kierownik kursów, inż. Abramowicz.

Kurs dla pracowników cegielni w Dąbrówce



Sygnatura na ceglach z cegielni Stanisława Rostkowskiego

napisz do autorki
m.szturowska@przegladpiaseczynski.pl

Zadbaj o siebie

Profilaktyczne badania zdrowotne powinni wykonywać wszyscy, niezależnie od tego, jak się czują.

O zdrowie należy dbać nie tylko wtedy, gdy łapie nas przeziębienie czy grypa. Nawet, jeśli czujemy się dobrze, powinniśmy co jakiś czas odwiedzić lekarza. Profilaktyczne bada-

nia, które zleci nam lekarz pierwszego kontaktu, pomogą uchronić nas przed poważniejszymi chorobami. Wskażą też wszystkie niepokojące objawy, które będziemy mogli skontrolować podczas specjalistycznych badań.

Morfologia krwi, OB i ogólne badanie moczu to podstawa. Rutynowo zbadajmy też poziom glukozy, elektrolitów, mocznika i cholesterolu. Prześwietlenie klatki piersiowej i USG jamy brzusznej powinniśmy



FOT. DARKRWLINFO.PL

wykonywać raz w roku. Palacze powinni szczególnie o tym pamiętać. Regularnie mierzymy ciśnienie krwi. Nie zapominajmy o zębach – wizyta u stomatologa powinna być wpisana w naszym kalendarzu co pół roku.

Kobiety powinny choć raz na dwa-nastęć miesięcy pojawić się u ginekologa. Lekarz zbada nie tylko stan narządów rodnych, lecz także wykona cytologię. Jest to badanie w kierunku raka szyjki macicy. Panie powyżej 50. roku życia nie zapominają o mammografii przynajmniej co dwa lata. Ulotki w przychodniach lekarskich poinstruują kobiety, jak wykonywać samobadanie piersi. Każda kobieta po 20. roku życia powinna wykonywać to badanie raz w miesiącu. Wszystkie podejrzane zmiany należy zgłosić lekarzowi. Dzięki temu może zostać wykryty rak piersi.

Mężczyźni dbają o siebie, robiąc USG prostaty. Wizytę u urologa powinni planować panowie po pięćdziesiątce.

Regularne wizyty u lekarza, nawet gdy czujemy się zdrowi, mogą uchronić nas przed chorobami. Profilaktyczne badania często wykrywają podejrzane zmiany w naszym organizmie. Dzięki temu szybko wykrywane są m.in. nowotwory i łatwiej z nimi walczyć. **AD**

Medivita-Konstancin sp. z o.o. – przychodnia z tradycjami

Przychodnia Medivita-Konstancin sp. z o.o. położona w najstarszej części Konstancina w zabytkowym budynku przy ulicy Mirkowskiej 56 powstała w 2008 roku, a od roku 2013 jest częścią Grupy Gajda-Med. Od powstania jej pozycja na rynku umacnia się, dzięki wysokiej jakości świadczonych usług medycznych połączonych z miłą, kompetentną i fachową obsługą. Przyjmowani pacjenci korzystają z usług refundowanych przez NFZ oraz prywatnych w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej oraz

naprzeciw przeprowadzamy w naszej przychodni szereg badań i procedur medycznych takich jak: profilaktyka raka szyjki macicy, badania USG, EKG i wiele innych na najwyższej klasy sprzęcie posiadającym stosowne atesty i certyfikaty. By Państwa życie stało się prostsze od dawna współpracujemy z jednym z najlepszych laboratoriów medycznych i pobieramy codziennie u nas na miejscu krew i inne materiały biologiczne. Nie musicie Państwo chodzić w kilka różnych miejsc, by we

właściwy sposób zadbaj o swoje zdrowie i gruntownie się przebadaj.

Kompleksowa opieka nad całą rodziną od noworodka do seniora, profesjonalizm, doświadczenie i zaangażowanie lekarzy i pielęgniarek,



ambulatoryjnych świadczeń specjalistycznych zgodnie z najwyższymi standardami. Dziś w skład ambulatoryjnych świadczeń specjalistycznych wchodzi: ginekologia i położnictwo, laryngologia oraz okulistyka.

Nie ustajemy w wysiłkach by ciągle podnosić jakość naszych usług – dlatego też systematycznie prowadzone są prace, które sprawiają, że nasza Przychodnia jest bardziej przyjazna dla każdego pacjenta. Wychodząc Państwu

porady w klimatyzowanych pomieszczeniach, wizyty domowe u obłożnie chorych – to wszystko znajdują Państwo w jednym miejscu w przychodni **Medivita Konstancin sp. z o.o.** przy ul. Mirkowskiej 56 w Konstancinie-Jeziorno. Jesteśmy do Państwa dyspozycji od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-18.00.

www.gajdamed.com.pl,
tel. 22 717 34 15

GABINET STOMATOLOGICZNY DENTEST
Dr. Ewa Raczmarska-Kaniewska
05-509 Józefosław, ul. Rosiczki 6
pon.-pt.: 8-20, sob. 8-12
zapisy: tel. 601 951 666
www.dentest.waw.pl

PRZYCHODNIA BIELAWSKA
KONSTANCIN-JEZIORNA
ul. Świetlicowa 7/9
(wjazd od ul. Bielawskiej)
tel. 790 25 25 25
tel./fax (22) 484 28 85
www.przychodniabelawska.pl

- Medycyna rodzinna, pediatria
- Pielęgniarstwo środowiskowo-rodzinne
- Diagnostyka laboratoryjna, RTG, USG
- Kontrakt z NFZ

Kiedy zrobić badania?



Laboratoryjne badania krwi są dobrym sposobem kontrolowania swojego zdrowia, a gdy coś nie w porządku, stanowią nieocenioną pomoc dla lekarza w diagnozowaniu i monitorowaniu postępów leczenia.

Profilaktyczne badania krwi powinny się wykonywać raz w roku – w większości przypadków daje to możliwość wczesnego wykrycia niepokojących procesów zachodzących w organizmie. O ich zlecenie można poprosić lekarza, jednakże obecnie można, a nawet trzeba o swoje zdrowie zatroszczyć się samemu. Płatne badania można wykonać w niepublicznych laboratoriach w całej Polsce

– nie ma potrzeby posiadania skierowania, czy wcześniejszego umawiania się na wizytę i oczekiwania w kolejce. Nie są one drogie, kłopotliwe czy czasochłonne – wystarczy przyjść (przy większości badań na czczo) do Punktu Pobrań. Jeśli uda się uniknąć lub wcześnie wykryć rozwijającą się chorobę, wydane pieniądze zwracają się wielokrotnie.

Diagnostyka laboratoryjna pozwala na skontrolowanie stanu i funkcji większości narządów. Na pewno warto regularnie:

- kontrolować poziom „złego” i „dobrego” cholesterolu (lipidogram),
- glukozy (zaburzenia gospodarki wę-

glowodanowej są pierwszym sygnałem rozwijającej się cukrzycy),

- wykonać próby wątrobowe (bada się stężenie we krwi takich markerów jak: AST (inaczej ASPaT, ALT (inaczej ALaT, fosfataza zasadowa, bilirubina),
- sprawdzić stan tarczycy (TSH, T4),
- oraz wykonać podstawowe badanie, jakim jest morfologia krwi.

Mężczyźni po 40. roku życia powinni co rok oznaczać we krwi poziom markera nowotworu prostaty (PSA). Panie wraz z wiekiem, powinny uważnie śledzić zmiany poziomów hormonów (FSH, LH, estradiolu czy progesteronu).

• Jak zinterpretować wyniki?

W badaniach ilościowych (określających ilość danej substancji, np. żelaza, danego hormonu lub innych),

KUPON rabatowy na badanie: morfologia za 2 zł
Kupon ważny do końca czerwca 2015

zgodnie z obowiązującymi przepisami na każdym wyniku wydawanym przez laboratorium, przy każdym badaniu umieszcza się tzw. zakres referencyjny – inaczej normę „od” minimum) – „do” (maksimum). Jeśli wynik znajduje się pomiędzy ustalonymi wartościami granicznymi przyjmuje się, że jest on prawidłowy. Oczywiście zdarza się, że czyjś wynik znajduje się w zakresie normy, a jednak może rozwijać się choroba. Dlatego wyniki powinny być interpretowane przez lekarza! Może on określić rodzaj problemu korzystając z kombinacji wyników innych badań, obrazu klinicznego pacjenta (stan zdrowia) oraz szeregu innych czynników. Warto wspomnieć o często popełnianym przez pacjentów błędzie - wynik „pozytywny” badania obecności czynnika chorobotwórczego (np. wirus zapalenia wątroby typu C) nie oznacza, że wszystko jest w porządku, ale wręcz przeciwnie – że stwierdzono infekcję.

• Jakie choroby mogą wykryć badania krwi?

Praktycznie wszystkie choroby powodują takie czy inne zmiany

w składzie i obrazie krwi. Co więcej, na podstawie badań laboratoryjnych można określić ryzyko zachorowania na choroby, które mogą pojawić się w przyszłości. Warto zwrócić uwagę na możliwości najnowocześniejszych metod diagnostycznych jak biologia molekularna. Np. wykonywane na podstawie próbki krwi badania genetyczne są pomocne w określeniu ryzyka zachorowania np. na nowotwór piersi (mutacja genu BRCA1).

W Polsce na diagnostykę laboratoryjną wydaje się pięciokrotnie mniej niż w Europie Zachodniej i ośmiokrotnie mniej niż w USA. A przecież szybka diagnoza oparta o wiarygodne wyniki badań to większa szansa na uniknięcie poważnych problemów zdrowotnych. Należy pamiętać o regularnych badaniach profilaktycznych – na zdrowiu nie warto oszczędzać!

Sieć Laboratoriów Medycznych DIAGNOSTYKA

Zapraszamy do naszych Punktów Pobrań
Piaseczno, ul. Ludowa 5
Konstancin Jeziorno
ul. Wierzejewskiego 26
www.diagnostyka.pl



Ozonoterapia – bardzo skuteczna metoda leczenia alternatywnego

Centrum Biorezonansu i Profilaktyki Zdrowia Bicommedica powstało z pasji do zdrowego trybu życia i chęci pomocy ludziom. Bicommedica oferuje swoim pacjentom wykonanie testów i terapii na biorezonansie Bicom 2000 na obecność w organizmie pasożytów, wirusów, bakterii (między innymi borelioza i koinfekcje), chorób tropikalnych, grzybic (w tym grzybicę uszu i zatok), metali ciężkich i alergii. Leczymy skutecznie uzależnienia od papierosów, alkoholu i słodyczy. Metoda biorezonansowa to metoda diagnostyki i terapii wykorzystująca naturalne fale elektromagnetyczne i drgania wytwarzane przez komórki organizmu. W Niemczech, Austrii, Szwajcarii biorezonans jest powszechnie wykorzystywany przez lekarzy medycyny, a zabiegi refundowane przez kasy chorych. Wśród licznych zabiegów Centrum poleca terapię ozonem, która stosowana jest z powodzeniem na całym świecie. Na temat terapii ozonowej z dr. Witoldem Kowalewskim, pediatrą, specjalistą medycyny społecznej i zdrowia publicznego rozmawia Agnieszka Piechowska.

Agnieszka Piechowska: Co to jest ozonoterapia?

Dr Witold Kowalewski: Ozonoterapia to metoda terapeutyczna polegająca na zastosowaniu mieszaniny ozonowo-tlenowej. Ozon to trójatomowa cząsteczka tlenu, do celów medycznych, wytwarza się go z czystego tlenu w wyniku składowań elektrycznych w specjalnie skonstruowanych do tego aparatach. Stosuje się go w postaci mieszaniny tlenowo-ozonowej w maksymalnym stężeniu 5% ozonu i 95% tlenu. Ozonoterapia to metoda wspomagająca w leczeniu.

A.P.: Na jakie schorzenia zalecana jest ozonoterapia?

W.K.: Jednym z głównych zadań ozonoterapii jest uruchomienie zmiataczy wolnych rodników. Użycie ozonu podawanego do krwi jest skuteczne w przypadku miażdżycy, miażdżycy zarostowej

kończyn, owrzodzeń i ran związanych z niedokrwieniem kończyn dolnych. Ozonoterapia stosowana jest z powodzeniem w chorobie niedokrwiennej mięśnia sercowego, zespołu niedokrwienego mózgu, w stanach przed- i poudarowych. Ozon działa również bardzo dobrze w przypadku chorób przebiegających w wyniku zakażeń bakteryjnych, wirusowych i grzybiczych. Ma to do siebie, że nie wywołuje u drobnoustrojów odporności tak jak w przypadku antybiotykoterapii. Przykładem może być leczenie boreliozy, która jest poważnym schorzeniem, wymagającym długotrwałego leczenia antybiotykami, bakterie uodparniają się na antybiotyki, dlatego trzeba go często zmieniać. Ozon nie powoduje odporności ponieważ działa krótkotrwale i natychmiast zabija komórkę bakteryjną, wirusową, czy grzybiczą.

Stwierdzono również pozytywny wpływ ozonu na procesy biochemiczne zachodzące w organizmie, obniżenie cholesterolu całkowitego, podniesienie dobrego cholesterolu, obniżenie tendencji zlepiania płytek krwi, działanie przeciwzakrzepowe. Ozonoterapia ma wpływ na podniesienie odporności organizmu

A.P.: Dlaczego poleca Pan pacjentom tę metodę leczenia?

W.K.: Polecam, ponieważ jest pomocna przy wielu schorzeniach. Z doniesień naukowych oraz własnego doświadczenia wiem, że ta metoda jest skuteczna w leczeniu schorzeń, o których mówiliśmy, widzimy postępy w leczeniu.

A.P.: Jakie są przeciwwskazania do terapii ozonowej?

W.K.: Przeciwwskazań jest niewiele, przede wszystkim jest to niewyrównane ciśnienie tętnicze, duża nadczynność tar-

czy, ciąża, świeży zawał mięśnia sercowego, skrajna niewydolność krążenia czy zatrucie alkoholem.

A.P.: Słyszałam, że wizyta u Pana jest bardzo wnikliwa. Trwa 45 minut i jest poparta badaniem kropli krwi. Czy może Pan Doktor przybliżyć jak wygląda takie badanie krwi i co pacjent może się dowiedzieć po tym badaniu?

W.K.: Podczas tego badania zostaje pobrana kropla krwi z palca, która następnie badana jest pod mikroskopem, obserwujemy jakość krwi. Badania morfologiczne polegają na ocenie ilości składników krwi, my pod mikroskopem badamy jakość krwinek czerwonych, białych, ich zachowanie, interakcje, obserwujemy niedobory w krwinkach, których nie da się wychwytać w badaniach morfologicznych. Badanie to ocenia co się dzieje we krwi, jaki jest stopień zakwaszenia organizmu, dodatkowo obserwujemy komórki grzybów, toksyny pokarmowe, możemy stwierdzić cechy alergii, zapalenia stawów, łuszczyca o których pacjent jeszcze nie wie. Dzięki temu możemy podjąć działania zapobiegawcze. To samo dotyczy niedoczynności czy nadczynności tarczycy. W badaniach pacjent może mieć prawidłowe hormony tarczycy, my widzimy pewne sygnały i możemy podjąć działania. Jeśli chodzi



o grzybicę, zmiany zewnętrzne świadczące o niej ujawniają się po długim czasie, my na podstawie badania wiemy wcześniej i możemy zacząć działać. Po zastosowaniu ozonoterapii sytuacja zmienia się diametralnie, grzyby zostają usunięte z organizmu i pacjent wraca do normalnego funkcjonowania.

A.P.: Jakie są Pana metody leczenia?

W.K.: Jeśli chodzi o diagnostykę, opiera się ona na szczegółowym wywiadzie, analizie dokumentacji pacjenta, badaniu kropli krwi, wyniku badania biorezonansem. Na tej podstawie możemy ustalić diagnozę i sprecyzować zalecenia. Ozon podajemy w postaci wlewów dożylnych. Wprowadzamy dietę, która polega na wykluczeniu i wprowadzeniu pewnych pokarmów, które mają za zadanie uporządkować metabolizm organizmu, następnie wprowadzona zostaje suplementacja witamin, mikroelementów i preparatów roślinnych, która wspomaga leczenie.

Bicommedica-Centrum Biorezonansu i Profilaktyki Zdrowia

ul. Geodetów 4, 05-500 Piaseczno

Tel. 669 233 888

bicommedica@bicommedica.pl

www.bicommedica.pl

POGOTOWIE RATUNKOWE

obsługiwane przez firmę FALCK
tel.: 22 535 91 93,
tel. alarmowy 999, 112

NOCNA POMOC LEKARSKA

Centrum Zdrowia, ul. Pomorska 1
w Piasecznie

Pomoc świadczona jest dla wszystkich mieszkańców powiatu piaseczyńskiego w godz. 18.00 – 8.00 w dni robocze oraz w soboty i święta całodobowo, przez pracowników firmy FALCK
Tel. 22 536 97 76

SZPITAL W PIASECZNI

Szpital św. Anny w Piasecznie,
ul. Mickiewicza 39, 05-500 Piaseczno
Informacja i Rejestracja Szpitala (całodobowo), tel. 22 73 54 100;
Informacja i Rejestracja Przychodni (między 7.00 a 21.00),
tel. 22 73 54 101

Przychodnia Rejonowa nr 1

ul. Fabryczna 1,
tel.: 22 756 21 11, 22 756 73 73

Przychodnia Rejonowa nr 2

ul. Skrzetuskiego 17,
tel.: 22 756 24 63

Wiejski Ośrodek Zdrowia w Głoscowie

ul. Górna 20; tel.: 22 757 81 83

Wiejski Ośrodek Zdrowia w Zalesiu Górnym

ul. Złotej Jesieni 1; tel.: 22 756 52 45

Wiejski Ośrodek Zdrowia w Złotokłosie

ul. Runowska 1; tel.: 22 726 92 18

Centrum Rehabilitacji

im. prof. M. Weissa „STOCER”

Konstancin - Jeziorna,

ul. Wierzejewskiego 12

tel.: 22 711 90 00

R E K L A M A

GABINET GINEKOLOGICZNY
• prowadzenie ciąży • badanie USG • cytologia

ZOZ Gminny Ośrodek Zdrowia w Prażmowie
ul. Bogusława Ostapowicza 4, 05-505 Prażmów, tel/fax: 22 756 73 82
email: prazmow@zozprazmow.pl

Dom Pomocy Społecznej w Górze Kalwarii
Rok założenia 1840
Wysoki poziom usług opiekuńczo-pielęgniarskich i rehabilitacyjnych.
Tel. (22) 727 34 40, www.dpsgorakalwaria.pl

KONSULTACJE LEKARZY SPECJALISTÓW – DZIECI I DOROŚLI

LECZNICA ŚW. ŁUKASZA
SPECJALISTYCZNE PORADNIE MEDYCZNE

neuroortopedia, laryngolog, alergolog, pulmonolog, kardiolog, ortopeda, reumatolog, dermatolog, psycholog, dietetyk

BADANIA:
SŁUCHU – DZIECI I DOROŚLYCH
EMG (TEL. 22 822 30 30)
SPIROMETRYCZNE
EKG
ANALITYCZNE
POSIEWY

LECZNICA SPECJALISTYCZNA ŚW. ŁUKASZA
Konstancin-Jeziorna, ul. Piłsudskiego 30, tel. (22) 756 44 40, 506 505 663, www.lecznica-sw-lukasza.pl

Masaż i rehabilitacja – dzieci, dorośli.
Dojazd do pacjenta.
☎ 666 300 826

RH+ LABORATORIA DIAGNOSTYCZNE

BORELIOZA
Niezdiagnozowana, nieleczona jest bardzo groźna. Odczuwasz przewlekłe zmęczenie, bóle karku, napadowe bóle stawów?
To mogą być objawy boreliozy.

Od 01.07.2015 do 31.10.2015
badania w cenie 57 zł zamiast 76 zł

PROMOCJA DOSTĘPNA w wybranych punktach pobrania Laboratoria RH+:
ul. Wąwzowska 17/19 lok. U-7 02-796 Warszawa
al. KEN 96 lok. U-8, 02-777 Warszawa
al. Rzeczypospolitej 27 lok. U.0.0.2, 02-672 Warszawa
ul. Sienkiewicza 25A, 05-825 Grodzisk Mazowiecki
Pozostałe adresy dostępne na stronie www

Więcej informacji pod numerem telefonu: 22 254 67 39 lub na www.rhpluslab.pl

DORMIO CLINIQUE
MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

lek. Dorota Lipińska
MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
MEDYCYNĄ PRZECIWSTRZENIOWĄ

Tel: 603 21 22 88
ul. Puławska 24B lok. 2, 02-512 Warszawa
www.dormio-clinique.pl

PIASECZNO

PIASECZYŃSKIE TEATRALIA SOBÓTKOWE



Zapraszamy na kolejne dni Piaseczyńskich Teatrliów Sobótkowych! W programie spektakle teatrów dziecięcych, młodzieżowych, dwa koncerty oraz Obrzęd Nocy Świętojańskiej w oprawie muzycznej Orkiestry Św. Mikołaja oraz zespołu Młode Djembe.

Chwila Nieuwagi



Trzeci dzień Teatrliów rozpocznie koncert zespołu Chwila Nieuwagi.

Chwila Nieuwagi to ZESPÓŁ (nie projekt!), który z wyjątkiem tworzy piosenki i gra niezwykle koncerty. Mieszanka stylistyczna, jakiej dopuszcza się Chwila Nieuwagi, wprawia w zakłopotanie radiowców i speców od marketingu, równocześnie ciesząc słuchaczy, którym zapewnią różnorodność i absolutny brak nudy. Muzyka zespołu to: żywiołowość folkloru (szczególnie górnośląskiego, w bardzo ciekawym, nowoczesnym wydaniu), klimatyczność jazzu, nastrojowość piosenki poetyckiej oraz setki innych barwnych dźwięków, które można usłyszeć – SŁUCHAJĄC.

Skład:

Martyna Czech (niegdyś Kuczera) – wokal

Andrzej Czech – gitara

Piotr Kotas – pianino

Marek Sochacki – perkusja

Rafał Kierpiec – kontrabas

Bartłomiej Plewka – perkusja

Zapraszamy w **piątek, 19 czerwca, o 20.00** na Rynek, Pl. Piłsudskiego. Wstęp wolny.

Obrzęd Nocy Świętojańskiej



Tradycyjnie na zakończenie Piaseczyńskich Teatrliów Sobótkowych zapraszamy mieszkańców do Obrzędu Nocy Świętojańskiej. Rozpocznie go występ Orkiestry Św. Mikołaja, której „Pieśń Sobótkowa” stała się hymnem tego wydarzenia. Z Rynku do Parku Miejskiego na dalszą część obrzędu przeprowadzi uczestników orkiestra bębnowa – zespół Młode Djembe.

Orkiestra Św. Mikołaja, jako jedna z pierwszych kapel wprowadziła do repertuaru muzykę inspirowaną słowiańskim folklorem. Rozpoznawalną cechą kapeli jest akustyczne brzmienie i konsekwentne używanie różnych

rzadkich manier wokalnych jak skandowania i biały głos. Utwory zespołu mają szczególnie rozbudowaną strukturę melodyczną. Frazy nawiązują do muzyki tradycyjnej z różnych stron świata, jak i do muzyki współczesnej. Utwory tworzą często kolaż tematów piosenek, oparty na transowych, unisonowych riffach. Ciekawym dopełnieniem warstwy muzycznej są teksty piosenek. Starannie dobrane, chociaż zawsze autentyczne, pochodzące ze skarbnicy folkloru opowiadają nie tylko o czasach, w których powstawały, ale również dobrze o naszej współczesnej rzeczywistości.

Młode Djembe

Jest to grupa adeptów sztuki gry na bębnach i instrumentach perkusyjnych, których łączy pasja do muzyki perkusyjnej, rytmu i mistycznej magii bębnów. Instrumentem przewodnim zespołu jest bęben afrykański DJEMBE (czyt. „Dżembe”, od którego pochodzi nazwa zespołu).

Zapraszamy, w **sobotę, 20 czerwca o 20.30**; scena plenerowa na Rynku i Park Miejski w Piasecznie



Zakątek Kultury



Zapraszamy najmłodszych do Zakątka Kultury na spektakl „O pięknej Parysadzie i ptaku Bulbulezarze”.

To spektakl słowno-muzyczny o poszukiwaniu szczęścia i o cenie, jaką trzeba czasem za nie zapłacić. Przedstawienie grane jest w żywym planie przez trzy aktorki (Beatę Łuczak, Monikę Wierzbicką i Agatę Konador), wykorzystujące maski teatralne i instrumenty muzyczne takie jak np.: diabelskie skrzypce kaszubskie.

Zapraszamy w **niedzielę, 21 czerwca, o 12.15** na dziedziniec Przystanku Kultura, Pl. Piłsudskiego 9. Wstęp wolny

Klub Podróżnika



Ostatni pokaz przed wakacyjną przerwą!

Natalia spędziła miesiąc, włączając się po Birmie trochę śladami Kiplinga, trochę śladami Orwella, a czasami po prostu tam, gdzie ją oczy poniosły. Autobusami, furgonetkami, pociągami i łodziami, z nieodłącznym notesem i mapą. Po Birmie nie da się podróżować szybko. Jeszcze przed wyjazdem wielokrotnie słyszała pytanie „Birma? Co chcesz tam zobaczyć? Czego tam szukasz?”. Birma. Prelegent: Natalia Mileszyk; prowadzi: Tomasz Pakuła

Zapraszamy we **wtorek, 23 czerwca, o 20.00** do Sali Domu Kultury w Piasecznie, Kościuszki 49. Wstęp wolny.



KALENDARIUM KULTURALNE

PIASECZNO

WYDARZENIA:

18.06 godz. 12.00 – spotkanie Stowarzyszenia Kobiet Ziemi Piaseczyńskiej. Sala Domu Kultury w Piasecznie, Kościuszki 49. Wstęp wolny

19.06 godz. 10.30, 11.30, 12.30 – Filharmonia „Z albumu polskiej piosenki – Dzieci i czary”

Dwoje wokalistów, saksofon, fortepian. W programie z udziałem duetu wokalistów pragniemy przypomnieć sylwetki najważniejszych polskich piosenkarzy i ich największe przeboje – utwory, które na trwałe zapisały się w historii polskiej muzyki rozrywkowej. Sala Domu Kultury w Piasecznie, Kościuszki 49. Wstęp 7 PLN

19 czerwca (piątek) – Piaseczyńskie Teatrnia Sobótkowe

20.00 – Koncert zespołu Chwila Nieuwagi – scena plenerowa na Rynku
21.15 – „Mały Książę” – Teatr Mały Exponad – sala teatralna Przystanku Kultura

22.00 – „Hotel Palace” – Teatr Minimalny – „Zakątek Kultury” - parking Przystanku Kultura

22.30 – „Legenda o kwiecie paproci” wg Kraszewskiego – Teatr STUU – Skwer Kisiela. Wstęp wolny

20 czerwca (sobota) – Piaseczyńskie Teatrnia Sobótkowe

18.00 – Wieczorynki – Skwer Kisiela: „Złota Rybka” – Teatr Dzieciarnia. pl., „Nie ma tego złego” – Teatr z International School, „Calineczka” – Teatr Bez Obciachu, „Osiołek” – Teatr I Spółka, „Czerwone Kapturki” – Teatr Zmora z Zimowej, „Królowa Śniegu” – Teatr NicPoNie

20.30 – Obrzęd Nocy Świętojańskiej – Orkiestra Św. Mikołaja oraz Teatr Etna, zespoły piaseczyńskie – scena plenerowa na Rynku i Park Miejski w Piasecznie. Wstęp wolny

21.06 godz. 12.15 – Zakątek Kultury – Beata Co Bajki Wypłata

Dziedziniec Przystanku Kultura, Pl. Piłsudskiego 9. Wstęp wolny

21.06 godz. 18.00 – koncert Uczniów Ogniska Muzycznego

Sala Domu Kultury w Piasecznie, Kościuszki 49. Wstęp wolny

23.06 godz. 20.00 – Klub Podróżnika

Birma. Prelegent: Natalia Mileszyk; prowadzi: Tomasz Pakuła

Sala Domu Kultury w Piasecznie, Kościuszki 49. Wstęp wolny

więcej na: www.kulturalni.pl

GÓRA KALWARIA

19.06-21.06 – Święto Góry Kalwarii

19.06 godz. 20.00 nocna projekcja filmowa:

„Step Up 1”, „Step Up 2” oraz „Tango”, Kino Uciecha, ul. ks. Sajny 14, wstęp wolny

20.06 godz. 15.00 – warsztaty taneczne dla młodzieży, Kalejdoskop Kultury, ul. por. J. Białka 9, wstęp wolny

21.06 godz. 14.00 – parada historyczna, występy lokalnych artystów, pokazy tańca, sztuk walki oraz liczne atrakcje dla dzieci, plac manewrowy (teren byłej jednostki wojskowej), koncert zespołu WILKI

20.06 godz. 14.00 – Smykofonia na Mazowszu, „Głosy w Ameryce”, zespół Singin’Birds, Kalejdoskop Kultury, ul. por. J. Białka 9,

24.06 godz. 19.00 – DKF, „Timbuktu”, Kino Uciecha, ul. ks. Sajny 14,

bilety: normalny 10 zł, ulgowy 7 zł

12.06-5.08 godz. 8.00-18.00 – wystawa malarstwa Agnieszki Kazały

„Zatrzymane chwile”, Kalejdoskop Kultury, ul. por. J. Białka 9.

20.06-21.06 godz. 8.00-20.00 – weekendowe pikniki historyczne

w Czersku – pokazy rycerskie, kramy, turnieje łucznicze, Zamek

w Czersku, bilety: normalny 8 zł, ulgowy 5 zł

więcej na www.kulturagk.pl



PRZEGLĄD POETYCKI

W „Przełęcz poetyckim” zamieszczamy wiersz autorstwa **Ewy Jowik**. Czekamy na Państwa opinie w formie listu do redakcji wysyłanego na adres: redakcja@przeleczpiaseczynski.pl

Moje wakacje

Moje wakacje... Pewnie, pamiętam.

Radość z cenzurki, nauki koniec,

torba wypchana, ledwo dopięta

i wspólna podróż w jednym wagonie.

Chłopak z gitarą przysiadł na schodach

by w noc gwiaździstą posyłać dźwięki.

Wiosło zmoczone w jeziora wodach

i tamten dotyk; nieśmiały, miękki...

Długie spacerzy, wspólne śpiewanie,

przez tamtą Gośkę łąza gorzko-słona,

adres w notesie i pożegnanie

i jak tve oczy ta noc zielona.

Obraz w pamięci chociaż tak miły

zginął nieomal w życia zakrętach.

Iskry z ogniska w sercu utkwily...

Moje wakacje... Jeszcze pamiętam.

Ewa Jowik

FAJERWERKI

Przekaz

Pani Monika Olejnik przytoczyła słowa duchownego: „Ksiądz (!) Henryk Majkrzak w czasie obchodów 62. miesięcznicy smoleńskiej w Krakowie: Oczekujemy, że skończy się czas pogardy dla milionów Polaków. Symbolem tej pogardy był niedawno zmarły pseudoautorytet, który miliony Polaków nazwał bydłem. Z tego powodu internauci nazwali go Bydłozewskim. Tacy księża to hańba dla polskiego Kościoła”.

Nazwanie niedawno zmarłego Władysława Bartoszewskiego w ten sposób to nie tylko hańba, to wyraz nieprawdopodobnego chamstwa tym większego, że o zmarłym wypowiada się ksiądz. Ale coś mnie w tym wszystkim niepokoi; przecież takie słowa w ustach duchownego powinny natychmiast mieć oddźwięk wśród władz kościelnych ale... nic takiego nie nastąpiło. Czy to oznacza, że władze Polskiego Kościoła Katolickiego utożsamiają się z tą wypowiedzią, czy to oznacza, że to co głosi Kościół Katolicki przez wieki dziś już jest nieważne, nieistotne i zapomniane. Teraz o zmarłych można powiedzieć wszystko, napluć na jego grób i nadal uważać się za Katolika?!

Gubię się w dzisiejszym świecie. Media, a wraz z nimi politycy innych opcji politycznych pochowali już PO, tak pewni październikowych wyborów parlamentarnych jak tego, że nadejdzie jesień. Tymczasem Polacy w różnego rodzaju rankingach stawiają na nieistniejące partie p. Kukiza i p. Petru. Stara mądrość mówi „nie mów hop, póki nie przeskoczysz”. PiS niecierpliwie czeka, by już w tej chwili objąć władzę absolutną, ale ja radziłbym się tak nie spieszyć. PO wraz z Premier Kopacz robi wszystko aby nadchodzące wybory przegrać. Dymisje ministrów i odświeżanie rządu można chyba porównać do odgrzewania w tosterze nieco zeschniętej bułeczki, da się ją zjeść ale nikt już jej nie nazwie świeżym pieczywem. Za późno droga PO, za słabo... Trzeba było robić porządek wcześniej, a nie zamiatać problem pod dywan. Tylko, że wybory będą w październiku a przedtem wakacje. A w czasie wakacji ludzie, jak to ludzie – chcą odpocząć, zapomnieć o całym bałaganie na naszej scenie politycznej, wyciszyć się. Co o tym bałaganie będą myśleli, gdy z wakacji wrócą, nawet Pytia by dziś nie odgadła. Ja również nie potrafię powiedzieć, co zrobi PO by obronić spadające na łeb na szyję słupki rankingów, ale niemal codziennie pojawia się nowa sensacja, która wbrew pozorom prawicy nie pomaga choć dałbym sobie coś obciąć za to, że to właśnie sensacje made in PiS. Ostatnio wychynął niejaki p. Stonoga, ujawniając opinii publicznej całość „sensacyjnych” zapisów rozmów z restauracji „Sowa i przyja-



ciela”. Prawica uznała, że to, co można wyczytać ze stenogramów to „afery”. Dla PiS afery nie jest wyprowadzenie z kas SKOK kilkudziesięciu milionów złotych, które były własnością Polaków... A co można wyczytać z tych zapisów rozmów polityków PO. Otóż możemy wyczytać jedynie to, że wysokie stanowisko w rządzie nie czyni człowieka bardziej kulturalnym i nie zmienia jego pochodzenia (bo często wydaje się, że ci rozmówcy pochodzą z jakiejś żulii a nie z normalnych i dobrych domów). I to wszystko. Nie świadczy to dobrze o politykach nagranych przy restauracyjnym stoliku ale... Nie ma tam niczego co byłoby niezgodne z prawem. Co za pech... Za to niezgodne z prawem jest podsłuchiwanie i rozpowszechnianie nagrań z podsłuchów i jak do tej pory NIKT za to nie siedzi w więzieniu. Jedynym, który usłyszał zarzuty prokuratorskie, jest właśnie p. Stonoga, któremu zarzucono rozpowszechnianie zdobytych nielegalnie rozmów z podsłuchów polityków. I tu nowa „zabawna” sytuacja. Pan Stonoga przy dziennikarzach, tłumie wielbicieli i włączonych kamerach wziął i odciął bransoletę założoną mu przez policję. Złamał tym samym kolejne prawo ale widząc jego radość z tego czynu i aplauz tłumu jego sympatyków, raczej nic sobie z tego nie robi. Ale nie to jest najgorsze. Najgorsze jest to, że „nic sobie z tego nie robi” również prokuratura i policja, która powinna mieć swoich przedstawicieli na tej konferencji p. Stonogi i zareagować natychmiast. Standardy polskiego prawa przez lata zostały przez wszystkie kolejne rządy były niszczone, a rząd PO miał prawie osiem lat na naprawienie wszystkiego co zostało zniszczone i nie zrobili z tym NIC. Dziś mamy efekty takiego postępowania z przekazem do społeczeństwa: „łamanie prawa w Polsce jest czymś zwyczajnym i normalnym”. Nie wiem kto obejmie władzę w październiku, ale życzyłbym sobie, aby stara czy nowa władza przypomniała sobie o tym, że istnieje coś takiego, jak prawo bo bez niego żadne państwo nie ma racji bytu.

Ryszard „Pako” Fajer

napisz do autora
r.fajer@przekladpiaseczynski.pl

MATKA PIASECZYŃSKA

Usłane różami

Macierzyństwo jest wielowymiarowe. Na pytanie, czym ono jest, można napisać książkę, zapewne grubą. Jest na pewno piękne, jest pełne miłości, jest cudem samym w sobie. To wie każdy. Matki, kobiety, które matkami nie są, bo nie chcą lub nie mogą, lub jeszcze nie są. Wiedzą to mężczyźni, którzy są ojcami lub nimi nie są. Wiedzą to księża, biskupi, politycy i wszyscy święci. Ci wiedzą nawet, że jest usłane różami. Jest jednak w macierzyństwie coś, co wiedzą tylko matki (powiecie: Ojcowie też to wiedzą, co jest oczywiście możliwe, ale nie jestem ojcem, trudno więc pisać mi o tym, co czują ojcowie). To przejmujący STRACH, który towarzyszy nam matkom zaczyna kiedy jeszcze nimi nie jesteśmy i nigdy już nas nie opuści.

Strach przychodzi krótko po tym, kiedy mija pierwszy szok po pojawieniu się TEJ drugiej kreski. Albo to wiemy, albo zaraz się dowiemy, że 30% ciąży kończy się „wczesnym” poronieniem, które wystąpić może do 12 tygodnia ciąży. Kiedy minie ten graniczny moment zaczynamy bać się „późnego” poronienia, chorób genetycznych, uszkodzenia płodu. Po 22 tygodniach ciąży zaczynamy bać się porodu przedwczesnego. W okolicy 37. tygodnia w ogóle przestajemy się tego bać, bo nasze dziecko da już sobie radę, ale zaczynamy się poważnie bać porodu. Bólu oczywiście – to wie każdy. Bardziej jednak boimy się, czy zdążymy do szpitala, czy poród przebiegnie prawidłowo i czy dziecku nic się nie stanie. Czasem boimy się też własnej reakcji na pojawienie się tej najważniejszej istoty w naszym życiu. No i permanentnie, już zawsze – czy sobie w ogóle poradzimy jako MATKA.

Po wyjściu ze szpitala zaczynamy bać się śmierci łóżeczkowej, że za mało je, za dużo je, za długo śpi, czemu do cholery nie śpi, czy na pewno ODDYCHA! Wstajemy w nocy – choć wstajemy w kółko, to robimy to jeszcze dodatkowo. A co! Lepiej sprawdzić niż nie. Pierwsza gorączka – chodzimy po ścianach. Z kolejnymi nie jest le-

piej. Boimy się, że jeszcze nie siada, jeszcze nie chodzi, jeszcze nie mówi. Jak siada boimy się bo upada i uderza główką w podłogę. Jak chodzi, boimy się, bo upada. Jak biega boimy się, że się przewróci. Kiedy się przewróci i rozbije głowę boimy się bardzo.

Boimy się jak zareaguje na rodzeństwo. Boimy się czy pokochamy nowe dziecko jak te starsze (bo jak można kochać tak bardzo mocno i tak samo kogoś innego? Można!). Jak reaguje źle boimy się czy sobie z tym radzimy. Jak nie reaguje źle boimy się, że chowa to w sobie. Boimy się czy nie zrobi rodzeństwu krzywdy. Boimy się, że poświęcamy mu za mało czasu. Boimy się, że poświęcamy rodzeństwu za mało czasu. Czy będą się przyjaźnić. Czy będą się wspierać. Czy może będą jak Kurski z Kurskim.

Boimy się przedszkola – czy się dostanie (choć akurat matki wielu dzieci nie bardzo się tego boją, przynajmniej w naszej gminie), czy będzie chorować i ile będzie chorować (a akurat tego matki wielu dzieci boją się bardzo, bo jak jedno, drugie i trzecie zacznie chorować nie naraz a po kolei, to z każdej pracy matkę wyrzucą). Czy nie będzie odstawać. Albo może jeszcze gorzej jak będzie w grupie najbardziej popularnych dzieci, ale tępych, próżnych i przemądrzałych. Tego samego boimy się w szkole. Czy będzie akceptowany. Czy zauważymy jeżeli będzie nie dobrze. Boimy się nauczycieli. Czy będziemy umiały walczyć z tym złym, a umiały słuchać tego dobrego.

Cały czas boimy czy sobie da radę w życiu. Czy go dobrze wychowamy. Czy jeżeli go dobrze wychowamy, czy to wystarczy. Czy zauważymy jego talent. Czy będziemy w niego wierzyć wystarczająco. Czy nie będziemy w niego wierzyć za bardzo. Czy nie wychowamy go na egocentryka. Czy będzie empatyczny. Czy będzie szczęśliwy.

Boimy się wojny. Jakiegokolwiek. Co zrobić z trójką – albo nawet z jednym – zupełnie bezradnych istot (czy w ogóle którakolwiek matka nie zna historii o żydówce, która zatkała usta swemu



niemowlęciu, aby krzykiem nie wydał kryjówek, ale widocznie z tego lęku zatkała również i nos, i kiedy Niemcy przeszli okazało się, że je udusiła?).

Boimy się pedofilów. W dodatku nikt nam nie umie nic poradzić, bo jesteśmy pierwszym pokoleniem matek, które tak bardzo są świadome zagrożenia. Nie, nie patrzymy nieufnie na każdego dziadka, wujka, księdza czy lekarza, ale obserwujemy swoje dziecko cały czas. To dobrze, tylko jesteśmy również niestety świadome, że nasza szansa na zauważenie złego wzrasta kiedy już zło się stanie.

Boimy się jego dorosłości. Imprez. Alkoholu. Narkotyków. Seksu. Boimy się, że świat się tak zmieni, że chociaż w jego wieku zaklinałyśmy się że będziemy rozumieć swoje dziecko to i tak go nie zrozumiemy. Boimy się o studia, o pracę i o jego szczęście.

Tak... Nasze życie usłane jest różami. Mamy zdrowe, piękne dzieci. Nie żyjemy w nędzy. Żyjemy w czasach względnego pokoju, a IKEA rusza ze sprzedażą online.

Joanna Grela

napisz do autorki
j.grela@przekladpiaseczynski.pl

R E K L A M A

Odwiedź jedyne w swoim rodzaju królestwo rozwijających zabawek

kolorowa historia

ul. Pod Bateriami 48, 05-502 Piaseczno (Zalesinek), tel. 739 035 035

MAGIEL PRASUJĄCY

pon.-pt. 14.00-18.00
sob. 9.00-14.00

ul. Fabryczna 41
Piaseczno

tel. 503 798 370

prasowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan i zasłon

tanio i solidnie
wieloletnie doświadczenie

REKLAMA w Przełądzie Piaseczyńskim
tel. 501 091 480

polub nas <https://www.facebook.com/PrzekladPiaseczynski>

facebook

Codzienna dawka informacji, konkursy, wydarzenia i wiele innych.